

Sygn. akt: I C 700/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie

I. oddała powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z 25 września 2006 r., zawartej pomiędzy powodem, a Bankiem (...) S.A. w W.,

II. ustala bezskuteczność wobec powoda postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 11 pkt 3 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z 25 września 2006 r., zawartej pomiędzy powodem, a Bankiem (...) S.A. w W. oraz postanowień § 3 ust. 2, § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 21 ust. 1 „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.” stanowiącego integralną część umowy,

III. koszty procesu stron wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 700/20

UZASADNIENIE

Powód A. K. (1) pozwem złożonym w dniu 21 września 2020 r. przeciwko Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) wniósł o:

- ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z 25.09.2006 r. zawartej pomiędzy powodem, a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.,

ewentualnie,

- ustalenie bezskuteczności wobec powoda postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 11 pkt 3, umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z 25.09.2006 r. zawartej pomiędzy powodem, a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. oraz postanowień § 3 ust. 2, § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 21 ust. 1 „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.” stanowiącego integralną część wskazanej umowy.

Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że jako konsument zawarł z pozwanym Bankiem umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) indeksowanego do (...), sporządzoną w dniu 25.09.2006 r. Poszczególne postanowienia umowy oraz regulaminu są sprzeczne z ustawą – prawo bankowe i kodeks cywilny. Świadczenie wzajemne kredytobiorcy nie zostało

jednoznacznie określone, a jego wartość została uzależniona jedynie od woli jednej ze strony zobowiązania. Bank zastrzegł, iż zmiany kursu walut mają wpływ na wysokość zobowiązania kredytobiorcy, którym to kursem steruje sam bank tj. druga strona zobowiązania. Umowa została zawarta na postawie wzorca umownego. W ocenie powoda umowa jest nieważna ponieważ jej postanowienia są sprzeczne z ustawą. Brak określenia wysokości świadczenia kredytobiorcy przesądzał o sprzeczności treści umowy z art. 353¹ k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe. Ponadto, umowa jest nieważna w myśl art. 58 § 2 k.c. jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Umowa kredytowa zawarta między stronami zawiera niedozwolone postanowienia umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c. tj. postanowienia przewidujące indeksację, cały jej mechanizm, mają charakter niedozwolony. Powyższe postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. A. powołanych postanowień umownych przejawia się w tym, że klauzule nie odwoływały się do ustalonego w sposób obiektywny kursu (...), do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, w przy tym w sposób wiążący modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powoda. Zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta. Poza ww. postanowieniami, jako abuzywne postanowienia powód wskazał § 11 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 21 ust. 1 Regulaminu. Jako podstawę prawną roszczenia powoda został wskazany art. 189 k.p.c. (k. 4-22).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictw wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Powód miał doświadczenie w zawieraniu umów o kredyt hipoteczny waloryzowanych kursem (...). Udzielony powodowi kredyt jest kredytem walutowym. Brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu na podstawie art. 58 k.c. Ponadto, umowa nie zawiera jakichkolwiek postanowień, które prowadziłyby do jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, pozostaje więc w całości zgodna z art. 353¹ k.c. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji umowy kredytu wskazanej w art. 69 prawa bankowego. Dopuszczalność kredytów indeksowanych znajduje potwierdzenie w prawie krajowym i wspólnotowym, w poglądach doktryny oraz praktyce rynkowej. Powód już od momentu podpisania umowy kredytu miał możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu – na podstawie art. 8 ust. 4 regulaminu. Ustawa antyspreadowa z 2011 r. wyeliminowała nawet potencjalnie niedozwolony charakter klauzul indeksacyjnych. Postanowienia umowy kredytu dotyczące klauzuli indeksacyjnej, dotyczące sposobu spłaty rat kredytu zostały indywidualnie uzgodnione z powodem i zostało wprowadzone do umowy kredytu na wyraźny wniosek powoda. Decydując o wypłacie środków z kredytu, powód wiedział jaki kurs wymiany PLN/ (...) stosowany jest przez pozwanego. Nawet w przypadku uznania bezskuteczności postanowień umowy odsyłających do Tabeli Kursów, nie oznacza to upadku całego mechanizmu indeksacji. Kursy wskazane w Tabeli Kursów były i są nadal kursami rynkowymi, w konsekwencji za prawidłowe należy też uznać dotychczasowe rozliczenia stron, co skutkuje koniecznością oddalenia powództwa w całości. Z punktu widzenia zasad współżycia społecznego niedopuszczalne jest przerzucanie skutków niekorzystnych dla Powoda zmian na rynku walutowym na pozwanego oraz tych kredytobiorców, którzy wybrali kredyt złotowy.

Pozwany z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia części roszczenia powoda. Miesięczne raty uiszczane przez powoda stanowią świadczenie okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się z terminem trzech lat. Przedawnione jest więc roszczenie powoda za okres wcześniejszy, niż trzy lata wstecz od dnia wniesienia pozwu. Ponadto wskazał, że po stronie pozwanego nie wystąpiło wzbogacenie. Powód nie może domagać się zwrotu spełnionych świadczeń z uwagi na treść art. 411 pkt 1 i 2 k.c. (k. 70 - 145).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. K. (1) w dniu 7 lipca 2006 r. podpisał wniosek kredytowy nr (...) o kredyt w kwocie 450.000 zł, zaś jako walutę kredytu oznaczył (...). Jako przeznaczenie kredytu wskazał spłatę kredytu mieszkaniowego oraz wykończenie lokalu mieszkalnego. W dacie złożenia wniosku powód prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie szkoleń językowych dla firm i instytucji.

(dowód: wniosek kredytowy k. 161-163, przesłuchanie powoda k. 512v - 513)

Po dokonaniu oceny zdolności kredytowej powoda, pozwany wydał pozytywną decyzję kredytową.

(dowód: parametry wejściowe symulacji – k. 207-208, decyzja kredytowa k. 201-206v)

W dniu 25 września 2006 r. powód A. K. (1) zawarł z pozwanym Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr KH/ (...). Kredyt przeznaczony był na modernizację i renowację domu lub mieszkania w kwocie 162.000 zł oraz spłatę innego kredytu mieszkaniowego w kwocie 288.000 zł (§ 2 ust. 3 umowy). Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 450.000 zł. W § 2 ust. 2 wskazano, że kredyt jest indeksowany kursem (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank miał wysłać do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy zaznaczeniu, iż zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Celem zabezpieczenia spłaty kredytu ustanowiona została hipoteka na rzecz Banku na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) nr lok. 183 (§ 2 ust. 5). Spłata kredytu miała być dokonywana w 360 ratach miesięcznych (§ 2 ust. 6).

Wypłata kredytu nastąpić miała w transzach bezpośrednio na spłatę zobowiązań stanowiących cel kredytu oraz na rachunek bankowy kredytobiorcy (§ 3 ust. 1 i 2).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i wynosiło 2,5200 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1,00 p.p., stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 1 i 3).

Stosownie do § 7 ust. 1 umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kwoty kredytu w (...), ustalonej zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku.

Spłata rat miała następować przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w Banku (...).

W § 4 ust. 4 umowy wskazano, że zmiana waluty kredytu ma wpływ na wysokość kwoty kredytu oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. W przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą stosowany jest kurs kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...). W przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN stosowany jest kurs sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku. Natomiast w przypadku zmiany waluty obcej na inną walutę obcą saldo kredytu oblicza się na podstawie obowiązujących w Banku w dniu złożenia wniosku o przewalutowanie kursów dewiz.

W § 3 ust. 2 regulaminu wskazano, że kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku (...).

Zgodnie z § 8 ust. 3 regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.

Z kolei zgodnie z § 8 ust. 4 regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku.

Zgodnie z § 9 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminy wymagalności kredytu dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia w PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych.

W przypadku wcześniejszej spłaty kredytu w walucie obcej, kwota wcześniejszej spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji dyspozycji kredytobiorcy o dokonanie wcześniejszej spłaty. Prowizja za wcześniejszą spłatę ustalana jest od kwoty wcześniejszej spłaty, przeliczanej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji wcześniejszej spłaty (§ 10 ust. 4 i 5 regulaminu).

Kredyt mógł zostać przewalutowany na wniosek kredytobiorcy. Bank dokonywał przewalutowania według kursu kupna dewiz w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą oraz według kursu sprzedaży dewiz w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN, w obu przypadkach na podstawie Tabeli obowiązującej w Banku (...) obcych z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie (§ 11 ust. 1 i 4 regulaminu).

W przypadku podwyższenia kwoty kredytu w walucie obcej prowizja ustalana jest od kwoty podwyższenia, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia sporządzenia aneksu (§ 12 ust. 3 regulaminu).

Regulamin do umowy kredytu w § 13 ust. 4 regulaminu przewidywał, że w przypadku kredytu w walucie obcej dla odnawiania zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w dniu odnawiania zabezpieczenia na podstawie obowiązującej w Banku (...).

Zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 3 umowy wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmiany regulaminu. Regulamin w § 21 ust. 1 stanowi, że Bank zastrzega sobie prawo do zmiany Regulaminu z ważnych przyczyn. Za ważne przyczyny uznaje się w szczególności wprowadzenie nowych i nowelizacje ogólnych przepisów prawnych, dostosowanie do koniecznych zmian wprowadzonych w obowiązującym w Banku systemie informatycznym. Zgodnie z § 21 ust. 2 regulaminu w przypadku nie zaakceptowania zmian w regulaminie kredytobiorca ma prawo w terminie 14 dni od dnia jego skutecznego powiadomienia o powyższych zmianach, w trybie o którym mowa w § 18 wypowiedzieć umowę kredytu z okresem wypowiedzenia 30 dni.

Zgodnie z § 11 ust. 3 umowy, umowa może zostać rozwiązana za porozumieniem stron lub wypowiedziana w formie pisemnej przez każdą ze stron z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

(dowód: umowa kredytu k. 26-31 oraz k. 155-158, pełnomocnictwo – 197, regulamin k. 32-50 oraz k. 176-192, cennik – k. 193-194, symulacja kosztów kredytu – k. 237-239v)

W dniu 23 marca 2007 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy, którym dokonali zmiany § 5 ust.1 pkt 1-2, pkt 7 umowy. W dniu 23 lutego 2009 r. został podpisany przez strony aneks nr (...), którym zmieniono numer rachunku bankowego, z którego była potrącana spłata kredytu tj. na numer (...) – rachunek walutowy w (...).

(dowód: aneks nr (...) – k. 51-52 oraz k. 159, aneks nr (...) – k. 53 oraz k. 160, zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego k. 55-63, wniosek o zmianę warunków kredytu – k. 164-166)

Kredyt został wypłacony w łącznej wysokości 450.000 zł, w czterech następujących transzach:

- 12.093,99 CHF co stanowiło 28.000,01 zł według kursu 2, (...)

- 12.778,46 CHF co stanowiło 28.999,99 zł według kursu 2, (...)
- 42.971,66 CHF co stanowiło 104.000,01 zł według kursu 2, (...)
- 117.044,62 CHF co stanowiło 287.999,99 zł według kursu 2, (...).

Powód początkowo spłacał kredyt w złotych, zaś od 28 marca 2009 r. w frankach szwajcarskich,

(dowód: zaświadczenie o udzieleniu kredytu k. 54, zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego k. 55-63, dyspozycja wypłaty środków z kredytu – k. 198-200, zestawienie transakcji – k. 209-236)

Nie ustalono z powodem w jaki sposób będzie ustalony kurs (...). Mógł jedynie negocjować marżę. Inne warunki nie były do negocjacji.

Kredyt jest cały czas spłacany w PLN.

(dowód: przesłuchanie powoda k. 512v - 513)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda uznano za bezzasadne w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy. Uwzględniono je natomiast w zakresie żądania ustalenia za bezskuteczne postanowień umowy zawartych w § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 11 pkt 3 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z 25.09.2006 r. oraz postanowień § 3 ust. 2, § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 21 ust. 1 „Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.” (dalej: regulamin).

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania świadków i powoda nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchani w sprawie świadkowie – J. C. oraz K. M. – nie uczestniczyli przy zawieraniu umowy między stronami. Świadek A. K. (2) wskazała, że nie kojarzy powoda. Świadczenie zeznawali na temat ogólnych kwestii związanych z funkcjonowaniem kredytów i finansowaniem banku oraz konstrukcji umów.

Powód w pierwszym rzędzie domagał się ustalenia nieważności umowy kredytowej łączącej go z pozwanym. Roszczenie ewentualne zostało zgłoszone na wypadek gdyby Sąd uznał, że umowa jest ważna i żądał ustalenia za bezskuteczne poszczególne zapisy umowy postanowień umowy zawartych w § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 11 pkt 3 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z 25.09.2006 r. oraz postanowień § 3 ust. 2, § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 21 ust. 1 regulaminu.

Dla oceny zasadności roszczeń powoda konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa z uwagi na jej konstrukcję jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- analiza umowy w zakresie zawarcia w niej klauzul abuzywnych dot. mechanizmu indeksacji ewentualnego wpływu ww. klauzul na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód wbrew twierdzeniom pozwanego miał interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy czy bezskuteczności poszczególnych jej postanowień na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powód ma interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domaga się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powodowi miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powoda i świadków. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odnieść się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 25 września 2006 r. umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorca zaś był zobowiązany do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były essentialia negotii umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 450.000 zł, a kredytobiorca miał to zwrócić uiszczając 351 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (450.000 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powód wnioskuje o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (...), który został wypłacony zgodnie z umową w złotych polskich, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty środków pieniężnych (§ 2 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych polskich, po stronie powoda powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu z dnia 25 września 2006 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatów powoda zostanie jemu udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 450.000 zł. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, essentialia negotii umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-

odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powód miał świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Powód zeznał: „Zetknąłem się z czymś takim jak kurs kupna i sprzedaży waluty. Byłem świadom, że w różnych kantorach, mogą być różne kursy.”(protokół rozprawy k. 512v).

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powoda określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powodowie pozyskiwali środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzycelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Powód zawierając umowę nie znajdował się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działał w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powoda nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku, bowiem nie wskazywał na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych. Wreszcie powód nie powołał się na nieprawidłowości w procesie udzielania kredytu (tzw. misseling).

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa zawarta przez strony jest ważna, tym samym powództwo o ustalenie nieważności umowy uznać należy za niezasadne. Sąd orzekł o powyższym w pkt I wyroku – powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58§2 k.c. jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

Odnosząc się z kolei do podniesionych przez powoda zarzutów dotyczących niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umowy należy wskazać, co następuje.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredyt był indeksowany kursem (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank miał wysłać do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut

Obcych obowiązującej w Banku. Stosownie zaś do § 7 ust. 1 umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kwoty kredytu w (...), ustalonej zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku. Zgodnie z § 11 ust. 3 umowy, umowa może zostać rozwiązana za porozumieniem stron lub wypowiedziana w formie pisemnej przez każdą ze stron z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

W § 3 ust. 2 regulaminu wskazano, że kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku (...). W § 8 ust. 3 regulaminu stanowiącego integralną część umowy wskazano, że w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty. Zgodnie z § 9 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminy wymagalności kredytu dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia w PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. W § 21 ust. 1 regulaminu, Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany Regulaminu z ważnych przyczyn. Za ważne przyczyny uznaje się w szczególności wprowadzenie nowych i nowelizacje ogólnych przepisów prawnych, dostosowanie do koniecznych zmian wprowadzonych w obowiązującym w Banku systemie informatycznym.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia „określające” cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz „określające” świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa „główne” świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń „głównych” i „ubocznych”** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie „określa” świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia „głównego”, np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem „postanowienie określające główne świadczenie”, a

nie "dotyczące" takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., IACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., IACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powód zawarł umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powoda jako niedozwolonych, wskazać trzeba, że za wyjątkiem § 11 ust. 3 umowy oraz § 21 ust. 1 regulaminu dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku (§ 2 ust. 2 umowy). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli (§ 7 ust. 1 umowy).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powód wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej jemu odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nim wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy może skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Powód zeznał „Nie byłem świadom tego, że bank będzie ustalał ten kurs wg swojego uznania. Nie pytałem w jaki sposób będzie ustalany kurs, ale myślałam, że będzie to kurs NBP. (...) Nie byłem informowany o możliwość spłaty kredytu w (...). Poinformowano mnie, że na koncie złotówkowym muszą się znaleźć odpowiednie środki, a bank sam dokona przewalutowania i pobierze kwotę raty. Dopiero po wejściu w życie ustawy antyspreadowej zwróciłem się do banku prosząc zmianę spłaty na możliwość jej spłaty w (...). Został zawarty aneks w tym przedmiocie, otwarto mi rachunek w (...). (...) pytałem czy są możliwości negocjacji umowy. Powiedziano mi że jedynym elementem jest marża banku. ta marżę negocjowaliśmy i wspólnie udało się ją obniżyć. (...) Uzyskałem informację, że (...) będzie przeliczany na PLN, ale nie powiedziano mi, że wg kursu ustalonego przez bank. (...) Nie miałem świadomości, że bank sam będzie ustalał kurs wymiany walut.” (protokół rozprawy – k. 512v-513). Świadek K. M. szczegółowo opisał proces tworzenia tabel kursu walut (k. 500- 501v). Jak wskazał kierował Wydziałem Transakcji Międzybankowych w Departamencie Skarbu, w którym były tworzone właśnie tabele i z tego względu był w stanie szczegółowo opisać proces tworzenia tabel. Powyższe wynika wyłącznie z pełnionej przez niego funkcji – co oznacza, że wiedza ta nie była dostępna powszechnie, dla każdego pracownika. Świadek J. C. – również pracownik pozwanego Banku – wskazał, na ogólne proces tworzenia tabel tj. powstają na podstawie kursów międzybankowych i obowiązują przez cały dzień, chyba że na rynku jest jakiś ważny ruch, wtedy tworzy się kolejną tabelę. (k. 561). Ponadto, świadek wskazał, że według jego „...wiedzy umowa nie

zawiera procedury ustalania kursu w Tabeli Kursowej Banku (...) Jest to oferta banku więc oczywiście żaden klient nie uczestniczy w jej przygotowaniu ani nie jest ze sposobem jej przygotowania zapoznawany” (k. 561). Świadek A. K. (2) zeznała „Jako doradca w 2006 r. nie znałam procedury tworzenia tabel kursowych, tym się zajmował odpowiedni departament w centrali banku.” (k. 512). Powyższe potwierdza, że pracownik niższego szczebla nie znał procesu tworzenia tabeli kursów. Trudno uznać, że skoro sam pracownik pozwanego będący doradcą klienta, uczestniczący przy zawieraniu wielu umów kredytowych, nie znał szczegółowego mechanizmu ustalania walut, to powód w dacie zawierania umowy otrzymał informację, w jaki sposób bank ustala walutę, a tym samym mogli negocjować jej kurs. Oznacza to, że te postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie z powodem w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powoda względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Z uwagi na to, że powód wskazywał, iż ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – jeżeli dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powoda jako konsumenta. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorca (powód) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powoda w walucie, w jakiej spłacał kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powoda całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę

w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (patrz: uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały również późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą aneksu i spłata zadłużenia wyrażonego w (...) nie ma znaczenia. Saldo zadłużenia ustalone w treści aneksu do umowy wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie aneksu do umowy nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksów zmieniających tą umowę.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodem i kształtowały jego zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Wyeliminowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodowi powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powód w terminach płatności kolejnych rat powinien je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie(...):

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),
- c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

Negatywnej oceny sposobu ustalania kursów nie niweczy hipotetyczna możliwość spłaty kredytu w walucie (...), która mogła wynikać z § 8 ust. 4 regulaminu. Pozwany nie wykazał, aby uprzedził powoda o takiej możliwości. Od początku jako rachunek spłaty wskazano rachunek w PLN i to ta konstrukcja kształtowała wykonanie zawartej umowy.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie prowadzi do wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

W ocenie Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu (450.000 PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty (360 miesięcy), wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty jest cel przepisów art. 385¹ k.c. i dyrektywy (...), wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.). Nie jest przy tym

uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ponadto przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

Eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą jest umożliwienie powodowi skorzystanie z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podstawowym celem przepisów art. 385¹ i nast. k.c. oraz dyrektywy 93/13/EWG jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (vide uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok (...) sprawie C-453/10 - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok (...) w sprawie C-260/18). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczone jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

W ocenie Sądu same klauzule indeksacyjne nie zmieniają istoty umowy kredytu w jej podstawowym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść umowy ale w omawianej konstrukcji nie wpływa na jej zasadniczą istotę, jaką jest udzielenie kredytu w PLN. Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je w umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Przykładem takiego rozwiązania są właśnie przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2³ k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowią mogą główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przecież pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmieścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy lub sądu nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

W ocenie Sądu wymaga wyraźnego podkreślenia, że waloryzacja zawarta w umowie z 2006 r. poprzez zabieg indeksacji, nie była świadczeniem. Nie istniały wówczas jeszcze normatywne typy umowy o kredyt indeksowany bądź denominowany, które w późniejszym czasie stworzyły wyraźny – przewidziany prawem podtyp umowy kredytowej. Na ów czas był to jednak zabieg mający na celu odzwierciedlenie i zagwarantowanie ekonomicznych realiów umowy właśnie po to aby „rzeczy były stałe”. Ekscesem, który wdarł się w działanie tego mechanizmu był nieadekwatny i nieprzewidywalny wzrost kursu (...). Tak więc świadczeniami w rozumieniu ówczesnego prawa bankowego było po stronie banku udostępnienie umówionej kwoty kredytu, a po stronie kredytobiorcy obowiązek jego zwrotu w ratach wraz ze stałą marżą i zmiennym wskaźnikiem (...), które było ceną za udzielony pieniądz. Oczywiście indeksacja odnosiła się do głównego świadczenia kredytobiorcy. Podobnie odnosi się do niego jednak np. ubezpieczenie kredytu, i różne inne środki jego zabezpieczenia. Powiększają one często w istotny sposób cenę kredytu i wpływają na ratę – a więc główne świadczenie. Nie oznacza to jednak, że eliminacja któregoś z abuzywnych zabezpieczeń musi prowadzić do unieważnienia całej umowy. Istotą przepisów o klauzulach abuzywnych jest dążenie do przywrócenia równowagi stron i skłonienie profesjonalistów do nienadużywania ich pozycji. Celem przewidzianych w nich sankcji jest pominięcie nieuczciwych regulacji, a wskazywana przez (...) możliwość unieważnienia umowy pozostawiała ocenie sądu krajowego konkretną umowę i możliwość jej dalszego wykonywania.

Jak już podkreślono, mimo, że umowa zawiera klauzule abuzywne, to po ich wyeliminowaniu umowa w dalszym ciągu nadaje się do wykonania, bo zachowane są elementy zasadnicze dla niej istotne. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania wyrażonego w walucie (...), to jest marża i LIBOR 3 miesięczny (...), zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty stałe w PLN dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych w dalszym ciągu pozwala wykonywać umowę. W związku z powyższym fakt, iż umowa zawiera klauzule niedozwolone nie powoduje, że umowa jest nieważna i nie może być w dalszym ciągu wykonywana.

Ponadto, powód kwestionował postanowienie umowne zawarte w § 11 ust. 3 umowy oraz w § 21 ust. 1 regulaminu do umowy stanowiącego jej integralną część. W ocenie Sądu oba powyższe postanowienia są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodem oraz rażąco naruszają jego interes jako konsumenta. Zgodnie z § 11 ust. 3 umowy, umowa może zostać rozwiązana za porozumieniem stron lub wypowiedziana w formie pisemnej przez każdą ze stron z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Powyższe postanowienie bezsprzecznie narusza prawa powoda. Przede wszystkim z tego względu, że Bank może w dowolnym momencie, z dowolnej przyczyny wypowiedzieć umowę. Konsument w takiej sytuacji zobowiązany jest w terminie 30 dni zorganizować środki finansowe w celu spłaty pozostałej należności. Sytuacja powoda w takim stanie faktycznym jest bardzo krzywdząca, jako podmiotu o słabszej pozycji. Powód decydując się na zawarcie umowy długoterminowej tj. na 30 lat powinien pozostawać w pewności, że termin spłaty nie zostanie skrócony ze względu na jednostronną decyzję Banku. Wymienione postanowienie regulaminu uprawniało bank do jednostronnej zmiany regulaminu z ważnych przyczyn, jednak ważne przyczyny nie zostały w sposób jednoznaczny sprecyzowane. Zostały one sformułowane w sposób ogólny, pozostawiając Bankowi możliwość dowolnej zmiany regulaminu, z przyczyn które według jego oceny są ważne, natomiast powód (konsument) nie miał możliwości zweryfikowania czy występują ważne przyczyny na podstawie obiektywnych kryteriów.

Wobec uznania kwestionowanych w sprawie postanowień umowy § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 11 pkt 3 umowy kredytu oraz § 3 ust. 2, § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 21 ust. 1 regulaminu należało stwierdzić, że nie wiążą one powoda, o czym Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. art. 385¹ k.c.

Sąd pominął wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, finansów i rachunkowości. Ocena umowy pod względem zgodności jej z przepisami prawa oraz abuzywności poszczególnych postanowień, a w konsekwencji możliwości dalszego jej wykonywania nie wymaga wiedzy specjalnej, a więc

uprawniony do badania tych okoliczności jest Sąd. Tym samym wnioskowany dowód był nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powoda za okres wcześniejszy niż 3 lata z przed daty wniesienia pozwu. Powód w niniejszym postępowaniu dochodził ustalenia nieważności umowy, ewentualnie bezskuteczności jej poszczególnych postanowień. Powód w toku postępowania nie żądał zapłaty, a właśnie do takiego roszczenia odnosił się podniesiony przez pozwanego zarzut. W związku z tym, zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę uznać należy za niezasadny.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez ich wzajemne zniesienie.

Z orzecznictwa wynika, że stosownie do przepisu art. 100 k.p.c. podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu zachodzą jedynie wówczas, gdy żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów procesu poniesionych przez każdą ze stron. Realny wynik wzajemnego zniesienia kosztów procesu nie może być bowiem inny niż wynik ich rozdzielania w takim stosunku, w jakim każda ze stron procesu przegrała (SN z 10.5.1985 r., II CZ 56/85, L.).

W ocenie Sądu tego typu okoliczności zachodzą w niniejszej sprawie. Rozstrzygając o kosztach Sąd miał na uwadze, że oddalił jedno z dwóch zasadniczych żądań sformułowanych przez powoda w pozwie (najdalej idące żądanie główne o ustalenie nieważności umowy). Sąd uwzględnił jedno żądanie (żądanie ewentualne o ustalenie bezskuteczności niektórych postanowień umownych). Powodowie ponieśli koszt opłaty od pozwu (1.000 zł). Obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników i poniosły z tego tytułu koszty ich zastępstwa.

Z tego względu zważywszy na wynik procesu, jak i wysokość kosztów poniesionych przez obie strony, Sąd uznał za zasadne ich wzajemne zniesienie, o czym orzekł jak w punkcie III wyroku.